

innestany, bezwładny

Dryfuję bezwładnie, zanim spadnę minie
Masz tą głupia minę, schowaj skurwysynie
Śmianie się ze słabszych, tego nienawidzę
To jebne braki, zatykają je wśród szyderstw

Ja rozjebałem strach, gdy mnie gonił po uliczkach
o nic się nie boje
muszę swoje wygrać!